



**Magiczny
Kraków**

Finałowa kolejka PGF Blind Football League 2025 bez niespodzianek - Wisła Kraków ponownie mistrzem Polski

2025-09-17

W dniach 13 i 14 września Kraków stał się sceną ostatniej kolejki ligowej rodzimych rozgrywek piłki nożnej osób niewidomych. Choć wszystko mogło ulec zmianie na ich finiszu, do niespodzianek i przetasowań nie doszło, a na podium uplasowały się zespoły ze stolic Małopolski, Dolnego Śląska oraz Wielkopolski.

Wisła Kraków BF mimo pewnych problemów kadrowych zdołała obronić wywalczone rok temu historyczne mistrzostwo. Podopieczni trenera Dominika Forysia podczas finałowej rundy pokonali walczącą o srebro Wartę Poznań 4:0 oraz debiutującą drużynę ARTS-u Warszawa BF 1:0.

Śląsk Wrocław BF ponownie sięgnął po srebro mistrzostw Polski, a podczas krakowskiej kolejki dorzucili do puli siedem oczek po wygranych z ARTS-em 1:0, Rekordem Bielsko-Biała BF 2:0 oraz bezbramkowym remisie z klubem z Poznania. Choć gracze z Dolnego Śląska mieli matematyczne szanse na złoto, to ilość zmiennych, które musiałyby ułożyć się pod ten scenariusz była zbyt duża.

Warta BF miała realne szanse na wywalczenie historycznego srebra, w ostatniej kolejce musiała jednak odpowiednio punktować licząc jednocześnie na pomyłki graczy Śląska BF. Nic takiego się nie stało – wywalczone jedno oczko wystarczyło tylko na solidne umiejscowienie się na najniższym stopniu podium.

Czwarta lokata przypadła – podobnie jak rok temu – podopiecznym trenera Krzysztofa Mrózka, którzy podobnie jak poznaniacy dorzucili punkt do swojego konta na co złożyły się przegrana ze Śląskiem BF i remis z ARTS Warszawa BF.

Klub ze stolicy naszego kraju zakończył rozgrywki na piątym miejscu z dorobkiem trzech punktów – w przypadku sztabu i graczy ARTS-u to nie one były jednak najważniejsze, a zbierane doświadczenie i widoczny progres na przestrzeni kolejnych kolejek. W Krakowie ulegli oni tylko po 0:1 aktualnym mistrzom oraz wicemistrzom i zremisowali z czwartym Rekordem BF.

Sezon 2025 był inny, bardziej wyrównany, a zespoły bijące się o najwyższe lokaty musiały często mocno się trudzić, aby sforsować defensywę przeciwników. Świadczy to o progresie – zwłaszcza w obszarze gry obronnej, która często stanowi klucz.



**Magiczny
Kraków**

Mówiąc o rozwoju nie możemy zapomnieć o rozgrywkach Development League, których celem nie było punktowanie, a zbieranie wspomnianego już doświadczenia.

Na pierwszym miejscu niższej klasy rozgrywkowej uplasowała się drużyna BFP Team, która podczas ostatniej kolejki niemalże w całości złożona była z reprezentantek Polski – nasze panie bezbramkowo zremisowały z SSN Start Łódź oraz wygrały 2:0 z Niezłomnymi Zabrze BF.

Wspomniani łodzianie punktowali identycznie wygrywając jednak z ekipą z Zabrze 1:0. Do złota zabrakło im bardzo niewiele.

Istnienie niższej klasy rozgrywkowej to doskonała okazja aby początkujący, mniej ograni i niedoświadczeni gracze mogli bez presji szlifować swoje umiejętności – już teraz wiemy, iż rozgrywki Development League będą utrzymane w sezonie 2026. Zanim jednak do nich dojdzie, wszystkie zespoły ponownie spotkają się w październiku celem rozegrania Pucharu Polski zaplanowanego na 17-19 października w Bielsku.

Wszystkim zespołom serdecznie gratulujemy i trzymamy kciuki za sukcesywny rozwój, którego jesteśmy świadkiem!